

JAROSŁAW KORAL SDB

CHARYTATYWNA POSŁUGA MŁODZIEŻY W KOŚCIELE

WSTĘP

Od początku swojej historii Kościół katolicki starał się realizować czynną miłość, owocującą uczynkami i skutecznie wspierającą drugiego człowieka. Miłość jako istota chrześcijaństwa to nie tylko powstrzymanie się od zła, to przede wszystkim obowiązek czynienia dobra każdemu człowiekowi, zwłaszcza temu najbardziej potrzebującemu. Nie jest więc dziełem przypadku, że to właśnie Kościół katolicki zakładał pierwsze sierocińce, szkoły, domy starców, ochronki i szpitale. To właśnie Kościół, jako jedyny w czasach prześladowań i deptania ludzkiej godności, bronił człowieka biednego, samotnego, chorego, uwięzionego, czy opuszczonego.

Tak było przez całe dzieje Kościoła i tak jest również dzisiaj, o czym świadczą rozliczne dzieła miłosierdzia chrześcijańskiego, jak choćby dzieło Matki Teresy z Kalkuty. Praca na rzecz drugiego człowieka, tego człowieka biednego, bezrobotnego, bezdomnego, czy uzależnionego, jest wykładnikiem chrześcijaństwa i jej potrzeby nie trzeba dowodzić. Praca ta jednak musi dziś w ciągle zmieniającym się świecie być maksymalnie skuteczna. Stanie się tak jeśli będzie ona dobrze zorganizowana, umotywowana i włączona w całość życia Kościoła i jego wiernych.

Niniejsze opracowanie podejmuje zagadnienie udziału młodzieży w posłudze charytatywnej Kościoła katolickiego, które na mocy sakramentu chrztu świętego obowiązuje wszystkich wierzących. Artykuł pragnie ukazać przede wszystkim rolę, zadania i miejsce ludzi młodych w szeroko rozumianej działalności na rzecz człowieka potrzebującego.

ISTOTA POSŁUGI CHARYTATYWNEJ KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Według wskazań Soboru Watykańskiego II posługa charytatywna stanowi zasadniczy i niezbywalny element działalności duszpasterskiej Kościoła. W dekrecie

o apostołstwie świeckich „Apostolicam auctositatem” czytamy: „Działalność charytatywna może i powinna ogarniać swym zasięgiem wszystkich bez wyjątku ludzi i wszystkie potrzeby. Gdziekolwiek znajdują się ludzie, którym brak pokarmu i napoju, ubrania, mieszkania, lekarstw, pracy, oświaty, środków do prowadzenia życia godnego człowieka, ludzie nękani chorobami i przeciwnościami, cierpiący wygnanie i więzienie, tam miłość chrześcijańska winna ich szukać i znajdować, troskliwie pocieszać i wspierać”.¹ Ma więc na celu ta działalność zmniejszanie i usuwanie wszelkiego niedostatku z życia ludzi potrzebujących. Winna także udzielać tym osobom wszechstronnej pomocy w osiągnięciu niezależności materialnej oraz działać na rzecz pełnego rozwoju osobowego². Posługa charytatywna swym zasięgiem oddziaływania obejmuje ubogich, chorych i samotnych, uciskanych, politycznie prześladowanych, pozbawionych praw oraz potrzebujących szczególnej pomocy bez względu na wyznanie, światopogląd czy kolor skóry. Można zatem ją określić, jako ogół działań społecznych ukierunkowanych na pełniejsze i łatwiejsze osiągnięcie dobra wspólnego, domagającego się poszanowania praw osoby ludzkiej oraz przeciwstawianie się patologiom społecznym poprzez wszechstronną terapię dobroczynną³.

W historii Kościoła posługa charytatywna stanowi namacalny dowód jego służebnej roli, stanowi bowiem jedną z trzech podstawowych misji-diakonii, która legitymizuje i zarazem uwiarygadnia działalność Kościoła wobec świata. Diakonia jako funkcja podstawowa jest służebną postawą Kościoła wobec najszerzej rozumianych potrzeb ludzkich.

Natomiast posługa charytatywna jest zespołem czynności i zadań wypływających z przykazania miłości. Różnica zatem leży w przedmiocie obu rodzajów działań. Przedmiotem diakonii są wszyscy ludzie bez względu na sytuację życiową, przedmiotem zaś posługi charytatywnej są osoby znajdujące się w wyraźnej potrzebie życiowej⁴. Mimo, iż przedmioty działań są różne, to jednak mają jedną wspólną cechę, którą jest braterska miłość nakazująca ogarniać wszystkich ludzi i wszystkie ich potrzeby, aby właściwie kształtować ludzkie życie. Bóg umiłował nas miłością bezinteresowną i takiej miłości oczekuje od nas w stosunku do bliźniego⁵.

¹ Dekret o apostołstwie świeckich „Apostolicam auctositatem” 18 XI 1965, w: Sobór Watykański II. Konstytucje, dekry, deklaracje. Tekst polski, Poznań 1986, s. 387

² Por. R. Łukaszyk, F. Woronowski, Dobroczynne duszpasterstwo, w: Encyklopedia Katolicka, t. III, pod red. R. Łukaszyka, L. Bieńkowskiego, F. Gryglewicz, Lublin 1985, kol. 1385.

³ Tamże, kol. 1387.

⁴ Por. Ks. W. Przygoda, Funkcja charytatywna Kościoła po Soborze Watykańskim II, Lublin 1998, s. 20; R. Kamiński, Funkcja diakonii w Kościele, w: Roczniki Teologiczno-Kanoniczne 37(1990), z. 6, s. 9.

⁵ Por. Jan Paweł II, Dives in Misericordia. Tekst i komentarze, red. Ks. S. Nagy, Lublin 1983, s. 26.

Analizując posługę charytatywną Kościoła na płaszczyźnie jej genezy i rozwoju historycznego należy uwzględnić fakt istnienia gminy jerozolimskiej, która przez wspólnotę życia apostołów i diakonów z wiernymi stanowi wzór i model posługi charytatywnej pierwotnego Kościoła dla Kościoła późniejszego. Model ten miał charakter na wskroś duszpasterski i obowiązywał powszechnie do czasów Renesansu. Posługę charytatywną uważano za podstawową i niezbywalną funkcję całego ludu Bożego⁶.

Uwzględniając dzisiejsze zadania posługi charytatywnej podkreśla się za dokumentami soborowymi potrzebę niesienia pomocy starcom, bezrobotnym i szukającym pracy, konieczność opieki nad małżeństwami i rodzinami, nad chorymi i psychicznie załamany, nad niepełnosprawnymi, uzależnionymi itp. W świecie współczesnym zachodzi ogromne zróżnicowanie potrzeb duchowych i materialnych. Uświadamiając sobie ten fakt Kościół w swoim posługiwaniu na rzecz potrzebujących, zwraca szczególną uwagę na: opuszczonych, wątpiących, na osoby pozbawione praw, na rodziny wielodzietne i matki samotnie wychowujące dzieci, na dzieci z domów dziecka i młodzież z domów poprawczych, na osoby dotknięte wypadkami losowymi i klęskami żywiołowymi⁷. Zgodnie ze wskazaniem soborowymi posługa charytatywna Kościoła winna uwzględniać pomoc w rozwoju człowieka oraz ochronę jego naturalnego i duchowego środowiska. Skuteczność pracy charytatywnej Kościoła w dobie współczesnej musi opierać się o integralny model pracy, który połączy harmonijnie zadania duszpasterskie z organizacyjnymi.

W naszej polskiej rzeczywistości posługa charytatywna Kościoła odzwierciedla w dużej mierze tendencje i modele charakterystyczne dla Kościoła rzymsko-katolickiego na Zachodzie. Początkowo ośrodkami, w których świadczone tę pomoc, były dwory biskupie i klasztory, a od XII wieku także szpitale prowadzone głównie przez zakony bednedyktynów, joannitów, templariuszy i bożogrobców⁸. W XVI wieku powstają liczne szpitale i przytułki w parafiach i przy klasztorach oraz bractwa miłosierdzia, które czynnie opiekują się potrzebującymi. Ożywienie religijne drugiej połowy XIX wieku w Polsce ujawniło ekspansję życia zakonnego, zwłaszcza żeńskiego (elżbietanki, felicjanki, szarytki, benedyktyнки i inne), które swoją działalność apostołską koncentrowało na pracy charytatywnej⁹. Posługa charytatywna za-

⁶ Por. R. Iwan, Posługa charytatywna Kościoła w świecie, w: Słownik katolickiej nauki społecznej, pod red. W. Piwowarskiego, Warszawa 1993, s. 136.

⁷ Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o pracy charytatywnej w parafiach, Warszawa 1986, n.10.

⁸ Por. Z. Pęcowski, Bożogrobcy, w: Encyklopedia katolicka t. II, pod red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyka, Z. Sułowskiego, Lublin 1985, kol. 879.

⁹ Por. R. Iwan, Posługa charytatywna Kościoła w Polsce, w: Słownik katolickiej nauki społecznej, pod red. W. Piwowarskiego, Warszawa 1993, s. 134.

taczała coraz szersze kręgi i uzyskiwała znaczące efekty organizacyjno-gospodarcze. Te wielorakie doświadczenia pracy charytatywnej okazały się bardzo cenne po zakończeniu II wojny światowej, w czasie odbudowy kraju ze zniszczeń. Posługa charytatywna Kościoła, pomimo licznych restrykcji ze strony PRL-u, nie tylko nie wygasła, ale wypracowała nowe formy działania, charakterystyczne dla duszpasterstwa parafialnego.

Realizacja posługi charytatywnej w Kościele katolickim należy do zadań całego ludu Bożego. Wszyscy zatem członkowie Kościoła są za nią odpowiedzialni, zwłaszcza zaś ci, którzy stoją na czele wspólnot diecezjalnych i parafialnych¹⁰. Posługa charytatywna jest środkiem ożywienia parafii i jej dynamizacji, jest drogą rozwoju małych grup parafialnych szukających głębszego uzasadnienia wyznawanej wiary. Szczególnie ludzie młodzi ze swoimi pomysłami i inicjatywami mogą w tym zakresie wiele dobrego zrobić.

ROLA, MIEJSCE I ZADANIA LUDZI MŁODYCH W POSŁUDZE CHARYTATYWNEJ KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Ludzie młodzi zawsze zajmowali uprzywilejowane miejsce w społeczeństwie i Kościele. Jest to w pełni zrozumiałe, ponieważ to właśnie oni będą kształtować w przyszłości życie społeczne i religijne, będą zajmować ważne stanowiska i wypełniać odpowiedzialne zadania. Realizacja tych zadań wymaga zatem dojrzałości duchowej, szlachetnego charakteru, pogłębionej świadomości religijnej i ducha apostołskiego¹¹. Kościół na przestrzeni wieków w pełnieniu posługi pasterskiej zawsze uwzględniał problemy przeżywane przez człowieka młodego. Również i dziś stara się odpowiadać zwłaszcza na duchowe potrzeby młodego pokolenia poprzez poszukiwanie skuteczniejszych form oddziaływania duszpasterskiego. Realizacja tego zadania wymaga liczenia się z sytuacją społeczną, polityczną i religijną, w jakiej znajduje się współczesna młodzież, bowiem to one wpływają w sposób zasadniczy na przeobrażenia mentalne ludzi młodych. W tej sytuacji konieczny jest trud mający na celu przygotowanie młodzieży na przyjęcie wezwania Bożego. Z tego powodu istotnego znaczenia nabiera ewangelizacja rozumiana jako: świadectwo, głoszenie, celebrowanie i działanie na rzecz osoby potrzebującej. Ten właśnie cel powinien przyświecać każdej działalności, aby ludzie młodzi poznając coraz głębiej naukę Chrystusa, mogli wzmacniać w sobie poczucie własnej godności i konsekwentnie działać w oparciu o miłość¹². Jezus Chrystus powierzył bowiem realizację swojej zbawczej

¹⁰ Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 529, par.2.

¹¹ Por. H. Łuczak, *Posługa duszpasterska wśród młodzieży polskiej*, Wrocław 1994, s. 7.

¹² Por. J. Mariański, *Życie parafii*, Wrocław 1984, s. 96.

misji całemu Kościołowi i jak stwierdzają dokumenty Soboru Watykańskiego II, każdy chrześcijanin ma obowiązek czynnego działania w zakresie dobroczynności (DA26). Wnika z tego jasno, iż również człowiek młody zobowiązany jest do pracy charytatywnej. Zachodzi więc uzasadnione pytanie; jak jest ten obowiązek realizowany w sposób praktyczny w polskiej rzeczywistości?

Przywykliśmy myśleć, że praca charytatywna to zasadniczo domena ludzi starszych, bowiem dowodzi tego skład parafialnych zespołów charytatywnych. Rzeczywistość jest jednak o wiele bogatsza od obiegowych opinii, a przekonują nas o tym dzieła miłości miłosiernej, które świadczą ludzie młodzi. I tak np.: „Damian Kubis robi w ramach zastępczej służby wojskowej to, co większość jemu podobnych pracowników Caritas na Opolszczyźnie: pomaga w stacji opieki. Damian dowozi i odwozi chorych, pomaga przy ich kąpeli, wyświadcza im drobne przysługi w rodzaju przyniesienia węgla czy zrobienia zakupów, dba o samochody, przewozi i wypożycza sprzęt medyczny i rehabilitacyjny, załatwia sprawy biurowe i sprząta”¹³.

Jego praca nie sprowadzała się tylko do wykonywania mechanicznych czynności – sens, cel i motywację nadawał jej codzienny kontakt z człowiekiem chorym, starszym czy niedołącznym w wielu przypadkach. Dopiero kontakt z ludzkim cierpieniem sprawił, że Damian zrozumiał, iż jego pomoc choć niewielka i skromna, może przynieść tyle radości i satysfakcji. To tylko jeden z wielu przykładów angażowania się młodego człowieka w sprawy ludzi potrzebujących. To co sprawia dziś dużą radość i każe odważnie spoglądać w przyszłość, to fakt coraz częstszego i świadomego uczestnictwa młodzieży w posłudze charytatywnej Kościoła. Młodzi ludzie jako wolontariusze współdziałają z parafialnymi zespołami Caritas w organizowaniu i przeprowadzaniu różnorodnych akcji takich jak np: zbiórka książek i zabawek dla dzieci z domów dziecka, wykonanie i rozniesienie do osób starszych kart bożonarodzeniowych i opłatków, sprzedaż wigilijnych świec Caritas, organizowanie Wigilii dla samotnych, czy roznoszenie paczek żywnościowych¹⁴. Ta praca ludzi młodych nie tylko napawa optymizmem na przyszłość, ale już teraz zyskuje aprobatę i uznanie szerokich rzesz społeczeństwa polskiego. Potwierdzeniem tego jest przyznanie dwóm młodym ludziom, którzy współpracują z parafialnym zespołem Caritas, zaszczytnego tytułu „Ośmiu Wspaniałych Miasta Siedlce” za pracę na rzecz człowieka potrzebującego¹⁵. Taka praca oddziałuje pozytywnie na młodzież, angażując ją nie tylko fizycznie, ale i uczuciowo. Młodzi ludzie niejednokrotnie samorzutnie potra-

¹³ Można służyć ludziom, w: Caritas. Kwartalnik poświęcony pracy charytatywnej 3(1996), s. 6.

¹⁴ Por. A. Przybyła, Niesienie pomocy daje wiele radości, w: Caritas. Kwartalnik poświęcony pracy charytatywnej 1(1997), s. 18.

¹⁵ Por. H. Michalak, Punkt na mapie, w: Caritas. Kwartalnik poświęcony pracy charytatywnej 1(1998), s. 24.

fią zaopiekować się chorym człowiekiem, wczuć się w jego trudności i kłopoty, czy zastąpić mu tych, którzy go opuścili. Zaczynają nabywać szacunku dla ludzi starszych i opuszczonych, o co przecież dziś w dobie deprecjacji wartości ogólnoludzkich nie jest łatwo.

Oprócz tych różnorodnych form uczestnictwa młodzieży w posłudze charytatywnej na szczególną uwagę zasługują szkolne koła Caritas, które od pewnego czasu zyskują coraz większą liczbę członków. Dzieje się tak dlatego, że organizacja Caritas ma dla młodzieży konkretne propozycje współpracy i działania. Stwarza odpowiedni klimat i przestrzeń, którą młodzież chętnie wypełnia swoją aktywnością. Jest też Caritas instytucją wiarygodną, co dla młodych obecnie jest rzeczą niezwykle istotną.

Szkolne Koła Caritas jako pierwsze powstały w Rzeszowie, w miejsca dawnych kół PCK. Obecnie posiadają swój statut i opiekuna z ramienia szkoły oraz asystenta kościelnego z ramienia Caritas diecezjalnej. Sens działania takiego koła opiera się na autentycznym zaangażowaniu na rzecz potrzebujących i dopuszczeniu w kontaktach z ludźmi młodymi układu partnerstwa, wzajemnej odpowiedzialności i współpracy. Członkami koła są uczniowie II LO, o których napisano: "Sama nie przypuszczałam, że w tych dzieciach drzemie tyle dobra --mówi pani Maria Kowalska. Są uczniowie bardziej zaangażowani i są "sympatycy" włączający się do pracy sporadycznie"¹⁶.

Działalność Szkolnego Koła Caritas jest ogromnie różnorodna i bogata. Podstawową formą zaangażowania jest pomoc przy rozdawaniu skarbonek wielkopostnych, rozprowadzania świec Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom oraz różnego rodzaju kwestach i zbiórkach. Udział w pracach Koła stwarza doskonałe warunki dla inicjatywy i inwencji młodych, czego dowodem jest udział w koloniach wakacyjnych dla dzieci lub choćby pomoc w organizowaniu transportów dla powodzian. Młodzież zrzeszona w tym Kole, zbierała fundusze na zakup protezy dla swojej koleżanki oraz na leczenie kolegi chorego na białaczkę. Istnieje także grupka osób, która prowadzi świetlicę dla dzieci zaniedbanych oraz próbuje swych sił w ruchu hospicyjnym. Oczywiście jest rzeczą wiadomą, iż nie sposób tutaj wymienić wszystkich inicjatyw, które podejmuje Koło w zakresie posługi charytatywnej. Niemniej jednak zauważyć należy, że jest to swego rodzaju *novum* w szeroko pojmowanej działalności na rzecz człowieka potrzebującego.

ZAKOŃCZENIE

Przez podjęcie posługi charytatywnej młodzież poddaje się formacji najlepszego wychowawcy, jakim jest samo życie. Kontakt z realnym światem i jego proble-

¹⁶ A. Czarnocki, Najlepszy wychowawca, w: Caritas. Kwartalnik poświęcony pracy charytatywnej 4(1997), s. 20.

mami egzystencjalnymi oraz wczesne przeżywanie osobistej odpowiedzialności wydają się być dobrym przygotowaniem do samodzielnego i dorosłego życia w przyszłości. Należałoby życzyć sobie, aby nastąpił jak najprędzej rozwój szkolnych kół Caritas w naszej ojczyźnie.

Sommario

L'articolo prende in considerazione la partecipazione dei giovani nel servizio caritativo della Chiesa cattolica partendo dal impegno battesimale. La riflessione fatta, mette in evidenza i ruoli, compiti operativi della gioventù nella attività caritativa ecclesiale.